



Pan jest źródłem, początkiem, inicjatywą.

II NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i Jana i zaprowadził ich samych osobno na górę wysoką. Tam się przemienił wobec nich. Jego odzienie stało się lśniaco białe, tak jak żaden na ziemi folusznik wybielić nie zdoła. I ukazał się im Elias z Mojżeszem, którzy rozmawiali z Jezusem.

Wtedy Piotr rzekł do Jezusa: «Rabbi, dobrze, że tu jesteśmy; postawimy trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza». Nie wiedział bowiem, co powiedzieć, tak byli przestraszeni.

I zjawił się obłok, osłaniający ich, a z obłoku odezwał się głos: «To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie!» I zaraz potem, gdy się rozejrzeli, nikogo już nie widzieli przy sobie, tylko samego Jezusa.

A gdy schodzili z góry, przykazał im, aby nikomu nie rozpowiadali o tym, co widzieli, zanim Syn Człowieczy nie powstanie z martwych. Zachowali to polecenie, rozprawiając tylko między sobą, co znaczy „powstać z martwych”. Mk 9, 2-10

Modlitwa przygotowawcza: *Spraw Panie, aby wszystkie moje decyzje, zamiary, myśli, słowa i czyny były w sposób pełny i czysty skierowane jedynie ku większej chwale, służbie i czci Twojego Boskiego Majestatu.*

Obraz: Wyobraź sobie, że idziesz po drodze (górskiej, pustynnej, po lesie – wybierz to, co Tobie jest bliższe). Idziesz wspólnie z kimś, kogo bardzo lubisz, kochasz, szanujesz, a ponadto – ufasz tej osobie. I ona jest Twoim przewodnikiem. Ona zna drogę, a Twoim zadaniem jest jedynie jej towarzyszyć. Zobacz jak idziecie, co mijacie, jaki wyraz mają Wasze twarze, etc.

Prośba: Panie, daj mi łaskę pamiętania, że to TY jesteś moim przewodnikiem; że to TY wskażesz mi, którądy iść, jak żyć, jakich wyborów dokonywać w codzienności.

1. „Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i Jana i zaprowadził ich samych osobno na górę wysoką”.

Jezus sam wybiera tych, którzy mają Mu towarzyszyć. Jest autonomiczny w swoich wyborach. Zna

swoich uczniów i wobec każdego postępuje tak, jak to będzie najwłaściwsze. A ponadto: On sam wychodzi z inicjatywą; On sam wyprowadza na górę. Jezus czyni to, co jest właściwe, najlepsze. Uczniowie wcale nie muszą tego rozumieć.

Czy Bóg z którym spotykasz się w czasie modlitwy, który żyje w Twoich myślach, uczuciach jest rzeczywiście Bogiem wolnym? Czy ma On możliwość, by czynić z Tobą, lub dawać Tobie to, co w danym momencie jest najwłaściwsze chociaż dla Ciebie może to być niezrozumiałe? Czy w Twojej relacji z Bogiem pozwalasz Mu być Bogiem? Czy Ty idziesz za Nim? Czy może On za Tobą?

2. „przemienił wobec nich”

Wg niektórych Jezus nie przemienił się wobec uczniów, ale to uczniowie w tym momencie ujrzeni Jezusa takim, jaki On jest naprawdę. Ujrzeni Jezusa w chwale, pełnego mocy, piękna. Otrzymali oni łaskę widzenia Boga i na tym tak naprawdę polegało przemienienie. Było to przemienienie ich sposobu postrzegania, patrzenia, rozumienia.

Pójdźcie za Jezusem, żywa relacja z Nim, który pragnie być przewodnikiem każdego człowieka nie polega na bezmyślnym posłuszeństwie, czy próbie upodobnienia się do Niego. Bycie Jego towarzyszem przemienia, upodabnia Ciebie do Niego. Pomyśl przez chwilę, że Bóg wcale nie pragnie Twojej poprawności, czy świętości. To są bowiem jedynie rezultaty, owoce przebywania z Nim. Jego największym pragnieniem jest bowiem to, byś zechciał się z Nim związać, byś zaczął widzieć, myśleć, działać tak jak On. Wtedy nie trzeba będzie zabiegać o świętość, dobro, czy pokój – one po prostu staną się częścią Twojego życia.

3. "To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie!"

Owoce przebywania z Jezusem, kroczenia z Nim, bycia z Nim w drodze swojej codzienności, jest również umocnienie z Nim swojej relacji. Uczniowie otrzymali bardzo mocny komunikat: W JEZUSIE ZAŁOKUJ CIE SWOJE NADZIEJE. Bez uprzedniej relacji i wspólnych doświadczeń, te słowa brzmiałyby jak rozkaz tyrana.

Kiedy przestaję traktować Boga jako środek do załatwiania własnych interesów – nawet świętości! – coraz bardziej staje się On dla mnie punktem odniesienia. Wtedy mogę Go zapraszać do większych i mniejszych decyzji, w których to On będzie mnie inspirował, pokazywał, co czynić, czy jak żyć, kiedy wokół pustka.

Rozmowa końcowa: Porozmawiaj z Jezusem o tym co teraz czujesz. Dziękuj Mu, albo proś o siłę, odwagę. Bądź autentyczny.

Na zakończenie odmów: Ojcze nasz...

Punkta opracował Rafał Bulowski SJ